N^er 5. ROK 1842. SOBOTA 8 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Lucyana M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Swiatosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
5	6	27" 3" 330	— 8° 0	0''' 98	Zachodni słaby	Pochmurno	Snieg
	2	3, 718	— 3, 8	1, 23	Południowy słaby	,,	
	10	4, 158	— 5, 4	1, 15	,, ,,	,,	
6	6	3, 945	— 6, 2	1, 07	PPł Zachodni średni	Pochmurno	
	2	4, 412	— 4, 4	1, 26	Pł zachodni średni	,,	
	10	5, 589	— 5, 0	1, 26	Pn Zachodni mocny	,,	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

Senat Rządzący zamianował JX. Ludwika de Hasselquist kanon. Koll. WW. SS. Archiprezbyterem infulatem kościoła parafialnego N. P. Maryi w mieście Krakowie, osieroconego w swém pasterstwie zgonem ś. p. X. Łancuckiego dotychczasowego Archiprezbytera.

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Styczeń 1842 *r.*
Srednia cena foraliów targowych z zeszłego miesiąca.

Pszenicy celnéj kosztował korzec złp. 26 g. 22
Żyta celnego kosztował korzec ,, 18 g. 10
Wół cięższy wypadł na . . . ,, 138 g. —
Wół lżejszéj wagi, wypadł na ,, 82 g. 6
Wieprz tłusty . . . . ,, 95 g. 7
Wieprz chudy . . . . ,, 49 g. 6
Ciele w średniéj cenie kosztowało ,, 10 g. 10
Mięsa wołowego, ze spaśnego bydła funt . . . . gr. 8
— tegoż z drobniejszego bydła . — 6
Polędwicy wołowéj . . . . — 12
Cielęciny pięknéj funt . . . . — 7
Skopowiny pięknéj funt . . . . . . — —
Wieprzowiny z skórką i słoniną . . — 9
— tejże bez skórki. . . . . . . — 7
Słoniny świéżéj czyli bilu funt . . . — 14
— tejże wyprawnéj, suszonéj lub wędzonéj . . . . — 18
Bułka lub rożek z pszennéj mąki przedniéj za groszy jeden ma ważyć łutów 4½.
detto za groszy dwa ,, 9.
Chleba pszenno-żytnego stołowego bochenek za groszy 3 ma ważyć łutów 22.
za groszy 6 funt 1 łutów 12.
za groszy 12 funtów 2 łutów 24.
Chleba żytnego bochenek za groszy 3 ma ważyć łutów 29.
za groszy 6 funt 1 łutów 26.
za groszy 12 ,, 3 ,, 20.
za groszy 24 ,, 7 ,, 8
Chleba razowego bochenek za groszy 6 ma ważyć funt 1 łutów 30.
za groszy 12 funtów 3 łutów 28.
Chleba prądnickiego z czystéj mąki żytnéj bochenek za złp. 1 ma ważyć funtów 8 łótów 24 a za każdy funt chleba przeważający ma być płacono po gr. 3.

Mąki pszennéj, Marmoncką zwanéj
miarka . . . . złp. 1 gr. 23
„ bółczanéj . . . . . . „ 1 „ 13
„ średniéj . . . . . . „ 1 „ 1
„ pośledniéj . . . . . „ — „ 20
„ żytnéj w najlepszym gatunku „ — „ 29
Soli centnar wagi berlińskiéj . „ 21 „ —
Soli funt płaci się po groszy „ — „ 6
Piwa marcowego garniec . . „ — „ 16
„ „ kwarta . . „ — „ 4
„ dubeltowego garniec . „ — „ 12
„ „ kwarta . „ — „ 3
„ flaszowego garniec . „ — „ 6
„ butelka dobrze zakorkowana płaci się butelka kwartowa groszy 5, (wyjąwszy piwo butelkowe wyrobu p. Jennego, którego butelka o grosz jeden nad taxę uchwałą Senatu Rządzącego ad Nro 7111 z roku 1833 wydaną, sprzedawać szynkarzom jest dozwolona).
Swiec rurkowych z czystego łoju funt złp. 1
„ ciągnionych z knotami bawełnianemi . . . . . . „ „ 28
Mydła dobrego tallowego . . „ „ 22

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien mieć szale i wagi lub miary sprawiedliwe, i stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi karconym zostanie.

Wiadomości zagraniczne.

ANGLIA.

Londyn 22 Grudnia.

Gazeta dworska donosi dziś o mianowaniu kommissyi która się składa z lorda Ashburton, jeneralnego audytora John Nicholl, pana George Carr i pana John Shaw Lefevre i ma zająć się zbadaniem, jak postępowano przy wyrabianiu i wydawaniu papierów skarbowych od czasu wydanego za Wilhelma IV aktu parlamentowego, który zarządził zmianę w izbie skarbowéj, i zgłębieniem czy w tym systemie nie ma co błędnego, i jakimi sposobami można będzie w przyszłości najlepiéj zapobiedz fałszowaniu i oszukaństwu w wydawaniu w obieg tych papierów.

Liverpool Standard udziela ugodę słowną z 7 artykułów, podpisaną w dniu 20 sierpnia b. r. w Parliament House w Bonny Town, którą kapitan Tucker, dowodzący flotą angielską przy zachodnich brzegach Afryki, zawarł z królem Pepple i innemi naczelnikami pokoleń murzyńskich mieszkających w państwie Bonny i któréj celem jest zupełne przytłumienie handlu niewolników w tych okolicach. Anglia obowiązuje się artykułem 2 téj ugody corocznie w sposobie podarunku przysyłać wspomnionemu królowi towary w wartości 10,000 dolarów. Że handel niewolnikami nie jest już prowadzony w całym kraju Bonny, to corocznie potwierdzać muszą przy przesyłaniu owego podarunku kupcy angielscy prowadzący handel w Bonny. W razie postępowania w brew ugodzie, Anglia zawarowała sobie użycie środków gwałtownych na przytłumienie handlu niewolników. W pierwszych pięciu latach przyrzeczono płacić corocznie gotowizną 10,000 dolarów w miejsce przesyłania towarów. Nakoniec ostatni artykuł waruje że król Pepple będzie mógł bez przeszkody prowadzić handel niewolnikami, jeśliby Anglia w przyszłości uznała potrzebę dozwolenia tego handlu.

Okrętem *Alice Brooks*, który przybył do Liverpool, nadeszły wiadomości sięgające do 8 października z Buenos Ayres. Podług ostatnich doniesień z głębi kraju, jenerał Oribe, wygnany prezydent z Montevideo, zostający teraz w służbie jenerała Rozas, stał o 12 godzin drogi od miasta Tucuman, i jeden oddział jego wojska pod dowództwem pułkownika Lagos, pobił oddział powstańców jen. Lavalle. Podług prywatnych listów ten ostatni miał nawet opuścić już zupełnie ziemię rzeczypospolitéj; jego poddowódca Lamadrid, udał się ku Mendoza, ścigany przez przednią straż wojska argentyńskiego pod jenerałem Benavides i pułkownikiem Flores.

Prócz z Buenos Ayres otrzymaliśmy także wspomnioną drogą wiadomości z Peru, z których okazuje się, że wygnany prezydent téj rzeczy pospolitéj jenerał Santa Cruz, bezpośrednio po swoim powrocie na północ Peru, kazał pułkownikowi Augala zająć miasto Picura, ale ten ostatni napadnięty przez wojsko rządowe musiał z wszystkiemi swemi żołnierzami broń złożyć. O dalszych przedsięwzięciach jenerała Santa Cruz nie wiemy.

Wczoraj rozpoczęły się nowe wybory członków rady miejskiéj w Londynie, i mniemają że w wielu cyrkułach przyjdzie do ważnych walk wyborczych, ponieważ rezultat tych wyborów wielki mieć musi wpływ, na tylekroć wspomnione reformy handlowe i finansowe, przy których naturalnie miasto Londyn przeważny głos mieć będzie. Przeciwnicy prawa zbożowego okazują się szczególnie gorliwemi w usiłowaniu prowa-

dzenia członków swego stronnictwa do rady miejskiéj.

Dnia 24 *Grudnia.*

W dziennikach ministeryalnych znajduje się doniesienie z Portsmouth, iż rząd angielski, ponieważ obecnie zdaje się być pewném, że J. K. Mość król pruski osobiście przybędzie do Anglii na obrzęd chrztu xięcia Wallii, zamierza wysłać eskadrę z okrętów liniowych złożoną dla przywiezienia tu J. K. Mci i Jego orszaku. Fregata *Warspite*, statek bardzo piękny o 50 działach i z osadą 500 ludzi ma być głównie przeznaczoną do przyjęcia na swój pokład samego króla Jmci, i dzienniki te zapewniają że rząd niemógł uczynić lepszego wyboru, ponieważ ta fregata szczególnie jest urządzoną, bardzo obszerną i pod każdym względem stosowną do przewiezienia do Anglii dostojnego podróżnego. Ten statek dowodzony jest przez znanego z swojego wieloletniego dowództwa przy brzegaeh Hiszpańskich kapitana lorda John Hay. W téj chwili gorliwie zajmują się dokładném uzbrojeniem i przyozdobieniem fregaty *Warspite* i takowa za kilka dni gotową będzie do wyjścia pod żagle. Mniemają, że fregaty *Thalie* i *Volage* przydane będą poprzedniéj jako eskorta.

Znaczne wrażenie sprawia mowa miana w dniu 17 b. m. w Lincoln, w przedmiocie kwestyi zbożowéj przez pana Christopher, członka parlamentu z Lincolnshire, częścią ponieważ mówca ten zostaje w ścisłych stosunkach z kilku członkami gabitu, a mianowicie z xięciem Buckingham, a z drugiéj strony z powodu przychylnego przyjęcia jakie zdania jego względem zmian które mogą być stósownemi w prawie zbożowem, znalazły w dziennikach torysowskich tak dalece, iż można z tego wnosić, że sir R. Peel zgadza się na to z panem Christophe i że takie same poda projekta modyfikacyi w cłach zbożowych. Pan Christopher głównie dąży do utwierdzenia ceny kwarteru pszenicy na 61 szyl. to jest między 56 i 65 szyl. w którym to celu oznacza on minimum cła na 5 szyl. które ma być zastosowane skoro cena pszenicy dojdzie do 65 szyl. i wyżéj; następnie zaś w stosunku którego pan Christopher nie oznacza dokładnie, dochodzić ma do 20 a najwięcéj trzydziestu szylingów w miarę zniżania się ceny pszenicy. Niewielka za tém zachodzi różnica między tym projektem a tym który niedawno podawał *Globe* jako projekt gabinetu. *Morning Advertiser* mówi: »Jakikolwiek będzie rezultat narad sir Roberta Peel i jego kolegów względem prawa zbożowego, pewném jest jednakże że pierwszy minister zwiedzał City i z kilku najznakomitszemi domami handlowemi porozumiewał się, wcelu wywiedzenia się o faktach któreby go mogły kierować przy układzie projektów, które chce przedłożyć parlamentowi. O ile dotychczas wiemy o tych badaniach sir Roberta Peel, przypuścić musimy, że rząd przedłoży parlamentowi projekt bardzo podobny do planu o jakim przed kilku dniami mówił *Globe*. Ale bardzo wątpliwem jest czy kto zechce poprzestać na tak małéj zmianie szkodliwego prawa zbożowego. Jeśli pierwszy minister istotnie starać się będzie powziąść prawdziwe wyobrażenie o skutkach zmiennéj skali cła zbożowego, znajdzie faktyczne dowody w wielkiéj ilości, że nasz handel i fabryki nie mogą w żaden sposób kwitnąć, dopóki ciężyć im będą teraźniejsze prawa.

Dnia 25 *Grudnia.*

(B. H.) W téj chwili nadeszła wiadomość o okropném nieszczęściu, które wczoraj wydarzyło się na wielkiéj kolei żelaznéj prowadzącéj z Londynu do Bristol, i przy którém 8miu ludzi życie postradało; a dwudziestu innych ciężkie rany poniosło. Nieszczęście to spowodowane zostało przez to, że między Twyford i Reading ziemia pod szynami w téj chwili właśnie usunęła się, kiedy szereg powozów przejeżdżał w tém miejscu. Ogół passażerów wynosił tylko 68 osób. Za powód tego nieszczęścia podają ciągle wilgotną pogodę, która zupełnie prawie zmiękczyła tamę na któréj przechodzi ta kolej a która przeszło na 60 stóp jest w tém miejscu wysoką.

HISZPANIA.

Z Paryża 10 *Grudnia.* Stanowczy rezultat wyborów municypalnych w Madrycie jest już wiadomy, i dla przyjaciół rządu i prawego porządku zadowalający. Że w Barcelonie rezultat w podobnymże sposobie wypadł, donieśliśmy już, i chociaż w Sevilli i Walencyi udało się radykalistom odnieść zwycięztwo, rząd jednakże tyle ma w swoich rękach środków, że z łatwością będzie mógł każde ajuntamiento któreby swoje atrybucye przekroczyć chciało, wprowadzić napowrót, w należne karby. — Prasa ministeryalna zwraca uwagę na nadchodzące posiedzenia kortezów, a szczególnie na ułożenie stosunków rządu względem królowéj Krystyny. — Pan Salvandy znajdujący się obecnie w Madrycie, może na miejscu sądzić o stanie rzeczy w Hiszpanii. Jeszcze przed przybyciem jego na ziemię hiszpańską, minister sprawiedliwości Alonzo, wydał rozkaz do wszystkich władz, aby jak najpilniéj baczyły, żeby

nic takiego nie zaszło, coby któremu bądź reprezentantowi zagranicznemu dać mogło powód do uskarżań. I w Hiszpanii zaczyna się szerzyć smak i zamiłowanie do literatury niemieckiéj, i osobne towarzystwo ku rozszerzaniu znajomości téj literatury, w którym najznakomitsi literaci hiszpańscy najgorliwszy mają udział, wydawać będzie w przyszłym roku: »Przegląd niemiecki«, w Madrycie na sposób wydawanego w Paryżu *Revue britannique*. Pan Engenio de Hartzenbusch, pochodzenia niemieckiego, ponieważ jego ojciec był rodowitym niemcem—zajmujący w téj chwili jedno z najznakomitszych miejsc między żyjącemi dramatycznemi poetami Hiszpanii, obejmie w tém piśmie peryodycznem bardzo czynną rolę. Późniéj nieomieszkamy udzielić obszerniejsze wiadomości w tym przedmiocie.

AMERYKA.

Mexyk 9 *Października.*

W dniu 21 września jenerał Paredes znajdował się z swojém wojskiem o 7 leguas ztąd i następnie zaraz pośpieszył do Puebla dla porozumienia się z jenerałem Santana. Ponieważ prezydent Bustamente chciał sprobować walki przed połączeniem się wszystkich nieprzyjacielskich korpusów, wykonał przeto w dniu 25 września atak na fabrykę tabaki położoną na samym brzegu miasta, i która teraz nazywa się cytadellą, ale ten atak był bezskutecznym Przybycie Santany do cytadeli w dniu 26 o godz. 2 z rana, ogłoszone zostało miastu przez salwę 50 strzałów działowych. W tymże dniu arcybiskup starał się oba stronnictwa pojednać z sobą zaprosiwszy jenerałów Santana, Paredes, Cortezas, Valencia i Bustamenta z jego jenerałami, na śniadanie do swego pałacu w Tumbaja. Ci wojownicy biesiadowali jak przyjaciele a rozeszli się ozięble jak nieprzyjaciele. Bustamente równie jest sławnym z swojéj odwagi w ataku na czele jazdy, jak z słabości z jaką słucha złych rad swoich zauszników. Ten sam Bustamente, który niedawno jeszcze wszystkich federalistów w najkrwawszy sposób prześladował, złożył w dniu 30 września swój urząd jako prezydent centralnéj rzeczypospolitéj mexykańskiéj i oświadczył się za wprowadzeniem federacyi któréj żądało stronnictwo ultrademokratyczne. Ale ponieważ poprzednio wszelkiemi siłami gnębił federalistów i chciał ich koniecznie na centralistów przerobić, przeto ten jego postępek jeszcze go bardziéj w powszechnéj opinni poniżył i przekonano się że on nie dla utrzymania rządu ale dla prywatnych tylko celów prowadził wojnę domową. Cóż powiedzą w Europie o takim braku konsekwencyi? Słusznemi okazują się teraz zarzuty stronników Santany, że Bustamente niezdolnym jest do władzy, bo czy można gdzie znaleść przykład żeby który naczelnik rządu porzucił swoje prawa, położenie i stał się rewolucyonistą przeciw samemu sobie.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 4 do dnia 5 Stycznia.

Daniecka Barbara, Passyc, Sapicha Leon xiażę, z Polski; — Lohr Jan, Fink Józef, z Galicyi; — Mittasch Michał ob., Streich Karol, Beer Nathan, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Domontowicz Konstanty, do Polski; — Probstner Adolf, do Galicyi.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 8830.

Trybunał I. Instancyi.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do massy Andrzeja i Maryanny Sakowskich, składający się z obligu na złp. 13,327 na domu pod L. 88/9 w mieście żydowskiem przy Krakowie sytuowanym hypotekowanego, aby po odbiór takowego, z dowodami, stósownemi zgłosili się w przeciągu 3 miesięcy, od d. pierwszego ogłoszenia niniejszego, rachując, a to pod rygorem przyznania tejże massy skarbowi publicznemu.

Kraków dnia 30 grudnia 1842 r.

Zast. Prezesa Sędzia App.
M. Soczyński.
(1r.) Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

Doniesienie prywatne.

Podpisana ponawia ostrzeżenie dla tutejszych kupców wszelkiego rodzaju, rzemieślników, aptekarzy i rzeźników, że płacąc wszystko gotówką nie przyjmie odpowiedzialności rachónków, jakieby z niewiadomości niniejszego zawiadomienia wyniknąć mogły.

Salomea Gostkowska. 3